

Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego zgadza się na niszczenie przyrody parku

Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, Szymon Ziobrowski, pozytywnie zaopiniował budowę stacji narciarskiej na Nosalu, której inwestorem jest... Tatrzański Park Narodowy. Dla narciarzy komercyjnych i organizacji imprez masowych pod topór ma iść 1,5 ha górnoreglowego lasu. Przedsięwzięcie to będzie miało także znacząco negatywny wpływ na gatunki chronione, w tym niedźwiedzie i sokoły wędrowne.

Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, Szymon Ziobrowski, pozytywnie zaopiniował budowę stacji narciarskiej na Nosalu, której inwestorem jest... Tatrzański Park Narodowy. Dla narciarzy komercyjnych i organizacji imprez masowych pod topór ma iść 1,5 ha górnoreglowego lasu. Przedsięwzięcie to będzie miało także znacząco negatywny wpływ na gatunki chronione, w tym niedźwiedzie i sokoły wędrowne.

Sędzia we własnej sprawie

Opinia dyrektora TPN dotycząca budowy i funkcjonowania stacji narciarskiej na Nosalu wydana została na prośbę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że inwestorem tego przedsięwzięcia jest sam TPN. W opinii czytamy, że ocena przedstawiona w raporcie oceny oddziaływania oraz aneksie „jest równocześnie stanowiskiem dyrektora TPN”. Jaka więc mogła być opinia inwestora w kwestii własnej inwestycji?

[...] Dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, jako organ odpowiedzialny za zadania w zakresie ochrony przyrody na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego oraz sprawujący nadzór nad obszarem Natura 2000 Tatry PLC120001, pozytywnie opiniuje przedsięwzięcie pod nazwą „Budowa stacji narciarskiej Nosal”. Wszystkie prace przygotowawcze dla przedmiotowej inwestycji odbywają się na zlecenie oraz pod nadzorem Tatrzańskiego Parku Narodowego, który pełni rolę inwestora dla tego przedsięwzięcia – stwierdza w opinii dyrektor TPN, nie widząc paradoksu sędziego we własnej sprawie.

Ta opinia to kpina z przejrzystości działania organów publicznych, a przede wszystkim z ochrony przyrody Tatr, która powinna być priorytetem dla dyrekcji Tatrzańskiego Parku Narodowego. Jeśli celem Dyrekcji TPN było przejęcie kontroli nad inwestycją na Nosalu, by zmniejszyć jej oddziaływanie na przyrodę, to już teraz widać, że jest to wykręt lub naiwne myślenie. Na poziomie raportu oceny oddziaływania na środowisko widać bowiem znacząco negatywny wpływ tej inwestycji na przyrodę TPN. I tego wpływu nie wyeliminowano. Działania dyrekcji TPN zamiast chronić Tatry, przykładają się do ich niszczenia – mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Zagrożone unikatowe gatunki

Wycięte ma zostać 1,5 ha dobrze zachowanego, górnoreglowego lasu, miejscami starodrzewu – cennego i rzadkiego ekosystemu. W wyniku tej decyzji zniszczone zostanie miejsce gniazdowania pary sokołów wędrownych na Nosalu. Tymczasem w samym parku odnotowuje się jedynie od 5 do 7

gniazd tego zagrożonego gatunku. Świadczy to o znaczącym negatywnym oddziaływaniu tego przedsięwzięcia na przyrodę parku.

przedsięwzięcia na obszar Natura 2000 Tatry oraz na Tatrzański Park Narodowy. Co ciekawe w aneksie do raportu środowiskowego inwestycji uznaje się gniazdowanie sokoła wędrownego na Nosalu za unikatowe w skali kraju.

Presja turystyczna

Dodatkowo wbrew oficjalnemu stanowisku dyrekcji Tatrzańskiego Parku Narodowego, że inwestycja ma służyć wyłącznie szkoleniom oraz kadrze polskich narciarzy i narciarek, okazuje się, że ośrodek ten przez większość dnia (codziennie od 12:00 do 19:00) będzie mógł być wykorzystywany komercyjnie. Mało tego, TPN zakłada organizowanie w tym miejscu imprez masowych takich jak Puchar Świata.

Zgodnie z aneksem do raportu środowiskowego stacja na Nosalu ma działać od 10 listopada do 30 marca. W tym okresie przewiduje się organizację dwudziestu imprez. Przypomnijmy, że ten właśnie czas w roku jest szczególnie istotny dla niedźwiedzi, które potrzebują wówczas bezwzględного spokoju, a Tatry są dla nich jedną z najważniejszych ostoi. Na znaczący negatywny wpływ rozbudowy inwestycji narciarskich na niedźwiedzie w Tatrzańskim Parku Narodowym wprost wskazuje opinia ekspertów.

Warto nadmienić, że budowa stacji narciarskiej na Nosalu, to kolejna inwestycja narciarska po rozbudowie infrastruktury w Dolinie Goryczkowej, na którą także zgadza się Tatrzański Park Narodowy.

W dobie drastycznego zaniku bioróżnorodności na stanowiskach dyrektorskich tak unikatowych ekosystemów, jak Tatrzański Park Narodowy, potrzebujemy ludzi odpowiedzialnych, których misją będzie bezwzględna ochrona przyrody, a nie realizowanie biznesowych wizji środowiska sportowego. Być może dyrektor powinien rozważyć zmianę branży. Zniszczone Tatry to jak zburzony Wawel. Nie możemy do tego dopuścić – podsumowuje Radosław Ślusarczyk.

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660538329, suchy@pracownia.org.pl